

ZNACZENIE KULTU JANA PAWŁA II DLA POLAKÓW

W związku z przypadającymi w październiku Dniami Papieskimi, wypada się zastanowić nad znaczeniem kultu Jana Pawła II dla Polaków. Tym bardziej, że w roku 2008 przypada 30 rocznicę powołania Karola Wojtyły na stolicę Piotrową.

Słowo kult, podobnie, jak i słowo kultura, wywodzi się od łac. słowa *coio, colere* co oznacza uprawiać, pielęgnować, ale także czcić i poważać.¹ Zatem kult, to „cześć oddawana Bogu i świętym za pomocą gestów i słów, będących wyrazem postawy wewnętrznej.”² Pamiętać także należy, że istnieje hierarchia kultów. Otóż Bogu należy się cześć najwyższa, uwielbienie – to *cultus Iatriae*, świętym zwyczajna cześć – *cultus duliae*, natomiast Matce Bożej cześć wyższa *cultus hyperduliae*, czy *cultus major*.³ Zatem jeśli kierowani wewnętrznymi przekonaniem jakimkolwiek gestem oddajemy cześć Bogu, Matce Bożej, świętym czy wreszcie kandydatom na ołtarze to jest oddawanie kultu. Jeśli cześć Im czynimy za pomocą słów, wynikających z naszego wnętrza, to też jest wyraz kultu. Słowa natomiast zwane modlitwą mają tu tym większą wymowę, bowiem modlitwa ma być słowną łącznością z transcendencją Najwyższego.

Reasumując, wszelkie gesty i słowa ku czci Jana Pawła II są wyrazem jego kultu. Jednym z takich gestów jest stawianie Janowi Pawłowi II pomników, i to zarówno rzeźbiarskich, jak i architektonicznych. Do momentu śmierci Papieża-Polaka takich pomników powstało ponad 230, natomiast w okresie od 2005-2007 kolejnych 200. Mapa rozmieszczenia owych pomników w Polsce wskazuje wyraźnie, że większe ich zagęszczenie występuje w Polsce wschodniej, a szczególnie w południowo-wschodniej. Mniej jest ich na zachodzie Polski, a szczególnie na Pomorzu.⁴ Miejsce Pleszewa w tej materii w odniesieniu do całej Wielkopolski wydaje się znaczące. Na terenie powiatu pleszewskiego pomnikowe znamiona kultu odnotować można trzy w samym Pleszewie i pięć na pozostałym terenie powiatu. Te trzy miejsca w mieście to 1) tablica umieszczona na murze Domu Pomocy Społecznej upamiętniająca przyznanie Janowi Pawłowi II honorowego obywatelstwa miasta Pleszewa. 2) tablica upamiętniająca pobyt u SS NMP w Pleszewie (jeszcze kardynała Karola Wojtyły) na ulicy Bojanowskiego; 3) popiersie Jana Pawła II na postumencie umieszczone na podwórku fary pleszewskiej. Z pozostałych miejsc na terenie powiatu pleszewskiego poświęconych naszemu papieżowi, odnotować wypada Gimnazjum im. Jana Pawła II w Gizałkach, tablicę pamiątkową na murach klasztoru w Choczcu, popiersie Jana Pawła II w Kościelnej Wsi oraz obelisk przy Kościele św. Floriana w Jedlcu, a także relikwiarz z fragmentami sutanny Jana Pawła II, znajdujący się w samym kościele. Podobne gesty, świadczące

1 G.Labuda, Kult w kulturze religijnej Kaszub i Pomorza (Prolegomena teoretyczne) w: Labuda G., Rozważania nad teorią i historią kultury i cywilizacji, Poznań 2008, s. 393.

2 Słownik kultury chrześcijańskiej, Warszawa 1997, s. 165. Labuda G., Kult w kulturze, dz. cyt., s. 394.

3 G.Labuda, dz. cyt., s. 398-399.

4 Pomniki papieża Jana Pawła II; dostęp: <http://pl.wikipedia.org/wiki/pomniki-papie%C5%BCa-Jana-Paw...> s.1-2; 25 października 2008 r.

o kulcie Jana Pawła II, to choćby zasadzenie, z inicjatywy starostwa powiatowego w Pleszewie, platanów na drodze Fabianów-Dobrzyca, albo zasadzenie z żołądzia poświęconego przez samego Jana Pawła II dębu w samym Gołuchowie (czym chlubi się gmina Gołuchów).⁵

Kult słowny przejawia się głównie w modlitwie. Najczęściej modlimy się za Papieża Polaka w dniu 2 kwietnia, bo to rocznica jego odejścia do Pana, w dniu 18 maja, czyli w dniu jego urodzin, w dniu 16 października, kiedy mija kolejna rocznica powołania Go na stolicę Piotrową, a także nieraz i 4 listopada, bo to przecież imieniny Karola Wojtyły, a potem Jana Pawła II. Ilu Polaków modli się za Niego częściej, ilu może codziennie, tego zliczyć się nie sposób, ale poddawać tego w wątpliwość wręcz nie wypada.

Jakie natomiast jest znaczenie tego kultu dla Polaków i tym samym dla naszej lokalnej pleszewskiej społeczności?

Znaczenie kultu Jana Pawła II polega przede wszystkim na tym, że wzrosła liczba ludzi tworzących cywilizację miłości, do czego wzywał Jan Paweł II. Następująca po cywilizacji rolnictwa, a potem i przemysłu, cywilizacja atomu i cywilizacja świata informatycznego musi ustąpić cywilizacji miłości. Przed Janem Pawłem II nie było mowy o tym. Wiadomo, że ludzkość musi do tego dojrzeć. On wezwał nas do tego w Łagiewnikach.

Znaczenie owego kultu polega również na tym, że znacząco wzrosła liczba wyznawców katolicyzmu, a tym samym i chrześcijaństwa. Tylko w latach 1978-2002 nastąpił przeszło 40% wzrost liczby wiernych, dokładnie 41, 48 %. Owszem, w niektórych państwach obserwuje się ich spadek. Tymi państwami są Francja, Czechy i Niemcy. Zamienia się tam kościoły na dyskoteki, muzea, domy mieszkalne i hotele. W niektórych jednak państwach, obserwuje się odwrócenie od tej tendencji. Taka była tendencja również i w Austrii, ale tam to ustało, po wyborze na papieża duchownego, niemieckojęzycznego Benedykta XVI. Mimo wszystko liczba katolików na świecie wzrosła i wynosi w tej chwili 1 131 000 000 wiernych. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że rośnie nieustannie liczba katolików w krajach zdecydowanie protestanckich, takich, jak na przykład Holandia. W Niemczech natomiast od początków lat dziewięćdziesiątych z kościoła katolickiego wystąpiło 1,5 miliona wiernych.⁶ U nas ostatni spis dowiódł także, że liczba wiernych, zwłaszcza tych przyjmujących sakramenty, się zwiększyła.⁷

Czyż nie jest dowodem na znaczenie kultu wzrost liczby powołań kapłańskich w Polsce i nie tylko. Już za Jego życia, często po pielgrzymkach Ojca świętego, notowano wzrost liczby powołań kapłańskich.⁸ W roku śmierci Jana Pawła II nastąpił boom powołań kapłańskich w naszym kraju. W niektórych diecezjach chętnych było wówczas nawet dwa razy więcej, niż zazwyczaj.⁹ W ciągu ostatnich dwóch lat nastąpił spadek powołań kapłańskich w Polsce, o czym informował 1 w dniach 26-27 września 2008 roku Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski ks. abp Józef Michalik na sławetnej 345 Plenarnej Konferencji Episkopatu Polski, odbywającej się w Białymstoku. W tym roku do seminariów duchownych przyszło o 92 osoby mniej niż w roku ubiegłym. Równocześnie zaznaczono, że w Polsce jest ciągle 13 seminariów,

5 Informacja M. Dyoniziak, Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Pleszewie.

6 Kościół katolicki na świecie, dostęp: http://pl.wikipedia.org/wiki/Ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82_kato....., 1.

7 Fr. Bucarelli, Cuda naszego papieża, Kraków 2007, s. 20.

8 Kard. St. Dziwisz, Świadectwo, Warszawa 2007, s. 92.

9 Rok 2005-boom powołań kapłańskich w Polsce; dostęp <http://wyborcza.pl/1.75248.2801954.html>. 5 października 2008 r.

w których liczba kleryków na wszystkich rocznikach przekracza sto osób. Najliczniejsze jest seminarium w Tarnowie. Tam studiuje około 240 alumnów. Przyczyn tego stanu rzeczy księża biskupi upatrują, i zupełnie słusznie, w niżu demograficznym, a także w fakcie, że w tym roku jest o 35 tysięcy maturzystów mniej niż w roku ubiegłym, a przecież świadectwo dojrzałości jest warunkiem sine qua non zostania seminarzystą.¹⁰ Ponadto trzeba pamiętać, że jeśli w roku 2005 był boom powołań kapłańskich, to po takim zjawisku zawsze następuje regres. W Polsce, która uważana jest za zagłębie powołań duchownych, problemem, w każdym razie w roku 2007, był 30% spadek powołań do zakonów żeńskich.¹¹

Znaczenie kultu Jana Pawła II polega na tym, że dzięki Niemu wzrósł autorytet kościoła. To był bowiem człowiek i modlący się i nowoczesny. Jedno drugiego nie wykluczało. Nikomu nie koiarzył się z dewotem, mimo że jako biskup, arcybiskup, kardynał a potem papież, co tydzień się spowiadał. Spowiadał się ponadto przed ważnymi uroczystościami i ważnymi okresami liturgicznymi. Już był biskupem, a stał skromnie w kolejce, tak jak inni penitenci, do konfesjonału.¹² Potrafił tkwić na modlitwie całymi godzinami, zatracił się w tej modlitwie i uważał, że to nie jest czas stracony, wręcz przeciwnie, dla Niego był to czas zyskany. Znamy Jego charakterystyczną sylwetkę, która utrwaliła się nam z pielgrzymek Jana Pawła II do ojczyzny, kiedy skupiony na modlitwie, zdawał się być człowiekiem, jakby wyłączonym, i to mimo, że odbywało się to na oczach setek tysięcy, a nieraz i milionów ludzi. Sprawiał wrażenie, jakby miał łączność mistyczną z Bogiem. Zaproszeni natomiast do Watykanu goście, co najwyżej pięćdziesiąt osób, „widywali papieża klęczącego, z zamkniętymi oczami, w stanie pełnego zanurzenia w Bogu, prawie ekstazy. Nawet nie zauważał, gdy ktoś wchodził do kaplicy. Niektórzy mówili, że sprawiał wrażenie, jakby rozmawiał z niewidzialnym.”¹³ Na zawsze pozostanie nam w pamięci także Jan Paweł II przy ścianie śmierci w Oświęcimiu, czy w Asyżu, przy grobie z relikwiami św. Klary, albo Jego modlitwa w kaplicy matki Boskiej Częstochowskiej w Częstochowie, w roku 1983.¹⁴ Nie zapomnimy jak w ostatni Wielki Piątek jego życia w 2005 roku, siedział, bo stać już nie mógł i przytulał krucyfiks do swojej twarzy.¹⁵ Wiedział, że Jego Mistrz Go nie opuści. To tylko przypomnienie niektórych bardzo wymownych obrazów modlącego się Papieża. Kult modlącego się papieża ma niewątpliwy wpływ na świeckich, ale przede wszystkim na ludzi kościoła, duchownych, na siostry, na biskupów, arcybiskupów, kardynałów i w ogóle na wszystkie osoby konsekrowane. Codzienne odprawianie mszy świętej było dla Niego najważniejszym przeżyciem. Poprzedzał ją silentium, czyli chwilą milczenia, a po mszy świętej zapadał w chwilę skupienia.¹⁶ Po zamachu na Niego, 13 maja 1981 roku, już po operacji, po pierwszym przebudzeniu nie, ale po drugim pierwsze co zapytał księdza St.Dziwisza to „odmówiłem kompletę?”¹⁷ Równocześnie to przecież człowiek nowoczesny, otwarty na nowinki naukowe, uczony, intelektualista. Liczba Jego homilii, wystąpień i publikacji a także recenzji o Jego pracach do momentu, kiedy został 16 października 1978 roku wybrany papieżem jest imponująca, bo zamyka

10 Obrady Episkopatu Polski; dostęp: <http://www.iap.pl/?id=wiadomości&nrwiad=261065,5października 2008 r.>

11 Powołania w Polsce i na świecie; dostęp: <http://ekai.pl/serwis/?MID=12635;5 października 2008 r.>

12 Kard.St. Dziwisz, Świadectwo, dz.cyt., s. 17-18.

13 Tamże, s. 81.

14 Promieniowanie Świętości, Kraków 2006, s. 13,15 i 21.

15 Tamże, s. 107.

16 Kard.St. Dziwisz, dz.cyt., s.16

17 Tamże, s. 120.;por.Ks.K.Pielatowski,Uśmiech Jana Pawła II, Poznań 1994,s.90.

się liczbą 635.¹⁸ W tym są też tak trudne rozprawy teologiczne, jak *Osoba i czyn*,¹⁹ o której nawet powstał dowcip. Bibliografia przedmiotowa, czyli zestawienie prac o Karolu Wojtyłe do momentu Jego wyboru na stolicę Piotrową oscyluje wokół liczby półtora tysiąca, dokładnie 1490.²⁰ Jako papież był twórcą 14 encyklik, 14 adhortacji, 3 listów apostolskich i 11 konstytucji apostolskich, ponadto, jako kardynał napisał 12 książek, a jako Papież 6 książek.²¹ Bibliografia Jego dzieł jako już papieża, Jana Pawła II, wydanych poza Polską, zawiera 7079 pozycji.²²

Jan Paweł II, to także przecież człowiek nadziei, romantyk, ale jak racjonalnie stąpający po ziemi. Kiedyś u progu swojej wspaniałej młodości, chciał być, jak wielu spośród młodych, aktorem. Zapowiadał się zresztą na znaczącego, wywierającego przemożny wpływ na otoczenie, aktora. Był on też przecież znakomitym poetą. Jak rzadko kto trafiał, swoimi przemyśleniami, "przyobleczone" w poezję, do człowieka.²³ Czyż nie dają do myślenia i nie są wyrazem kultu Jana Pawła II, cytowane jego własne słowa

„Miłość mi wszystko wyjaśniła,
miłość wszystko rozwiązała –
dlatego uwielbiam tę Miłość,
gdziekolwiek by przebywała.”²⁴

Znaczenie Jego kultu jest również ogromnie przemawiające do młodych. To przecież Karol Wojtyła, jako gimnazjalista w Wadowicach wręcz fantastycznie się uczył. Przeglądałem Jego świadectwa promocyjne z 7 klas gimnazjalnych i zaiste bardzo były owe świadectwa monotonne, bo na ogół składające się z samych niemal bardzo dobrych, gdzie nigdzie przeplatanych ocenami celującymi. Znalazłem dwie oceny dobre, ale to na półroczu.²⁵ Taka osoba może służyć młodym za wspaniały przykład. Przecież On fascynował się także sportem i lubił sport uprawiać. Jako kilkulatek grał najczęściej „na bramce”²⁶ a potem wyśmienicie jeździł na nartach. Kiedy był już kardynałem, ktoś zapytał Go czy wypada kardynałowi jeździć na nartach. W odpowiedzi usłyszał, „co nie uchodzi kardynałowi, to źle jeździć na nartach.”²⁷ Gdy as włoskiego narciarstwa złożył Ojcu Świętemu w podarunku parę pięknych nart Papież złapał się za głowę i żartobliwie zauważył: ”I nie wódź nas na pokuszenie, bo jeszcze zjadę w dolinę i co będzie ? Nowe konklawe!”²⁸

Jan Paweł II to przecież także jeden z najslawniejszych poliglotów świata. Znał oprócz własnego języka ojczystego, łacinę i to perfekcyjnie, zadziwił nią wszystkich i to począwszy od soboru watykańskiego II. To wówczas inni purpuraci ze zdumieniem słuchali Jego łaciny. Znał oprócz tego grekę, język niemiecki, francuski, angielski, włoski i hiszpański. Ten ostatni

18 W.Gramatowski-Z.Wilińska, Karol Wojtyła w świetle publikacji, Bibliografia, Watykan 1980,s.57-130.

19 K.Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969.

20 W.Gramatowski-Z.Wilińska, Karol Wojtyła w świetle publikacji, dz.cyt.,s.131-257.

21 Jan Paweł II;dostęp: http://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Paweł%2C5%82-II; 13 października 2008 r.

22 Dzieła Jana Pawła II Bibliografia publikacji wydanych poza Polską, Warszawa 2005, ss. VII-XX, ss. 1-974, tu znajdują się też dzieła wydane poza Polską, ale z okresu polskiego, przed papieskiego.

23 K.Wojtyła,Poezje i dramaty, Kraków 1986; Karol Wojtyła, Sonety. Magnificat, Kraków 1995;Jan Paweł II, Posłaniec miłości, Warszawa-Rzeszów 2005.

24 Jan Paweł, Posłaniec ...dz.cyt., s. 38.

25 Wystawa O Janie Pawle II w bibliotece UAM w Poznaniu.

26 Ks. M.Maliński, Najchętniej grał na bramce, Warszawa 1983.;por. Ks.K.Pielatowski,Uśmiech...dz.cyt., s.83,103.

27 Ks. K. Pielatowski, Uśmiech... dz. cyt., s.27.

28 Tamże, s. 107.

gwałtownie sobie przez dwa miesiące przed wyjazdem do Meksyku przypominał i powtarzał, już przecież jako Papież.²⁹

O znaczeniu kultu Jana Pawła II dla młodych świadczy przecież fakt pojawienia się pojęcia *Pokolenie Jana Pawła II*, i to pojęcie nie jest wcale li tylko wirtualne. Jest fotografia upamiętniająca jak Jan Paweł II kroczy z młodzieżą tego pokolenia, z młodzieżą różnego koloru skóry, śmiało przed siebie.³⁰ Jakże to wymowne. Mamy też Fundację im. Jana Pawła II, która ma służyć tym, którzy nie mając środków finansowych, posiadają zdolności i mają chęć do nauki.

Znaczenie kultu papieskiego polega również na tym, że powstają, jak grzyby po deszczu dzieła stricte naukowe dotyczące osoby Jana Pawła II, Jego nauczania, Jego życia i Jego poglądów naukowych. Znaczenie kultu przejawia się w powstawaniu dzieł popularno-naukowych. Ludzie tworzyli i nadal tworzą poezję, a w tym i młodzi ludzie³¹ dla której odniesieniem była osoba Jana Pawła II. Powstają sztuki teatralne, powstają wreszcie na naszych oczach filmy. W hołdzie Janowi Pawłowi II rozbrzmiewają rozliczne koncerty, powstają nowe utwory muzyczne. Krzysztof Penderecki, po wyborze Karola Wojtyły na papieża, napisał przecież sławne *Te Deum*. Kompozytor zapowiada, że jego *Requiem dla papieża* będzie zapewne zwieńczeniem *Polskiego requiem* pisanego od wielu już lat przez niego.³²

Kult Jezusa Miłosiernego to także efekt kultu Jana Pawła II. To On nam przybliżył w Łagiewnikach, nie tylko rolę Siostry Faustyny-sekretarki Najwyższego, ale całą wymowę miłosierdzia Bożego.

Nie sposób też oszacować, czy wymierzyć znaczenie kultu Jana Pawła II dla kultu Maryjnego. Wymowne przecież było jego TOTUS TUUS.

A jak już jesteśmy przy kulcie Maryjnym to pamiętajmy o znaczeniu Jana Pawła II dla upowszechnienia modlitwy różańcowej.

Powstaje wręcz problem typu naukowego, metodologicznego, czy jesteśmy w stanie określić znaczenie kultu Jana Pawła II dla dialogu między religiami, między wyznaniem, czyli dla ruchu ekumenicznego. Dla tego ruchu, którego wyrazem było między innymi spotkanie w Asyżu z przywódcami innych religii.³³

Pamiętajmy o znaczeniu Papieża dla ludzi w podeszłym wieku, dla ludzi zagubionych i dla ludzi cierpiących. Przecież On umiał cierpieć na oczach świata, nie wstydził się tego.³⁴ Ile wysiłku sprawiło Mu w ostatnich miesiącach i tygodniach poruszanie się. Mimo że ukrywał to niejednokrotnie, nie chciał się z tym afiszować, to kamery często to wychwytywały. Jakże wymowne było ostatnie ukazanie się Papieża w swym apartamencie watykańskim w dniu 27 marca 2005 roku, czyli na sześć dni, przed odejściem do Ojca Najwyższego.³⁵

29 Kard.St, dz.cyt., s.73-74.

30 Promieniowanie Świętości, Kraków 2006, s.64.

31 Choćby wspomnieć wiersz Natalii Kulig, *Pokolenie JP II, w: 135-lecie szkoły średniej w Pleszewie*, Pleszew 2006, s. 43-45.

32 A. Ginał, *Życie Warszawy*, nr 7905-04-2005; dostęp <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuły/10897.html>, 27k, 24 grudnia 2008 r.

33 Promieniowanie Świętości, dz.cyt., s. 36-37. a co Mu ortodoksyjni katolicy zarzucali i zarzucają.

34 Jan Paweł II, *Papież, który zmienił świat*, Warszawa 2005, s. 88-89.

35 Tamże, s. 163.

Czyż nie był dowodem kultu Jana Pawła II żal, jaki ogarnął Polaków, gdy definitywnie od nas odszedł. Ten żal młodych ludzi widoczny w Krakowie. Widoczny szczególnie na Franciszkańskiej 3.³⁶ Czyż nie był ten płacz Polaków wówczas, a potem podczas kolejnych rocznic, dowodem, że myśmy Go kochali. Takim dowodem naszego kultu dla Jana Pawła II są też wystawy, jakby choćby ta plenerowa w Krakowie zatytułowana „Promieniowanie świętości” pod którą płonęło tysiące zniczy na pamiątkę i cześć Jana Pawła II.³⁷ Czyż nie była dowodem kultu dla Jana Pawła II wystawa, z inicjatywą której wyszedł, dyrektor Muzeum Regionalnego w Pleszewie, magister Adam Staszak, zatytułowana „Pleszewianie z Janem Pawłem II”. Przecież ta wystawa, otwarta 17 października 2008 roku i trwająca niemal do końca tego roku, była właśnie wyrazem kultu pleszewian dla Jana Pawła II. Podobnym dowodem był plon konkursu fotograficznego ogłoszonego przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy w Pleszewie „Symbole pamięci”, w którym uczestnicy fotografowali i opisywali Papieskie ślady na Ziemi Pleszewskiej. Z nadesłanych prac powstała ciekawa wystawa.

Autor niniejszego artykułu nie miał ambicji by temat wyczerpać. Wręcz przeciwnie zamiarem było zainicjowanie wymiany uwag na ten temat, ewentualnie zasygnalizowanie, jakimi, między innymi, problemami, spośród wielu, należy się zajmować, by znaczenie kultu Jana Pawła II przebadać dogłębnie. Nie ulega wątpliwości, że problem ów nabierze oczywiście jeszcze większej wymowy, po ogłoszeniu beatyfikacji i kanonizacji. Owe znaczenie kultu Jana Pawła II, w miarę upływu lat, będzie coraz większe. Im bardziej pamięć o osobie Jana Pawła II będzie w następnych pokoleniach malała, co wydaje się nieuchronne, to, jak mniemam, znaczenie kultu Jana Pawła II, będzie rosnąć. Być może, że i z racji swoich wpływów i dokonań, jeszcze za życia dla rozkładu komunizmu w Polsce, zaliczany będzie obok św. Wojciecha, św. Stanisława i św. Andrzeja Boboli do tej plejady świętych Rzeczypospolitej Polskiej. Następne lata i dziesięciolecia może niniejsze sugestie potwierdzą.

Ów artykuł zresztą, wypłynął też z potrzeby serca, i też jest poniekąd, zapisanym na tych kartach, dowodem na znaczenie kultu Jana Pawła II dla Polaków, jest rezultatem przemyśleń, jakie autor poczynił, przygotowując się do wygłoszenia prelekcji na ten temat w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Pleszewie w dniu 15 października 2008 roku, a zatem w wigilię 30 rocznicy wyboru kardynała Karola Wojtyły na stolicę Piotrową.

A swoją drogą ciekawe byłyby badania, zapewne nie tylko socjologiczne, wykazujące, w jakim stopniu kult Jana Pawła II, wpłynął na wygenerowanie twórczości naukowej, popularno-naukowej, twórczości pisarskiej, poetyckiej i w ogóle twórczości zwanej sztuką. Niewątpliwie, ważniejsze wydaje się jednak, choć trudne do zbadania, w jakim stopniu osobowość i cały pontyfikat Jana Pawła II wpłynął na postawy i zachowania Polaków i nie tylko.

36 Promieniowanie Świętości, dz.cyt., s.114-115.

37 Tamże, s.116.



Kościół p.w. Ścięcia św. Jana Chrzciciela. Postument z popiersiem upamiętniający ustanowienie Jana Pawła II Honorowym Obywatelem Miasta i Gminy Pleszew.